

SIXTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

SZESNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA JULY 21, 2019



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



SIXTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME—JULY 21, 2019

Blessed are they who have kept the word with a generous heart and yield a harvest through perseverance.

—Luke 8:15

LISTENING TO HIM

Some saintly people seem to have an exceptional grasp of God's plan for the human race, and have shared that knowledge with the rest of us. So the Word of God came to Abraham, not as an abstract doctrine but as a conviction grasped by the heart. Abraham's encounter with God was deeply personal. He was called the friend of God, and his welcome to God's Messengers mirrored eastern nomadic hospitality.

Abraham is the iconic model of deep-rooted trust in God. Called to leave his own clan, he stopped worshiping their gods and set out for an unknown destination. In return God promised he would become the father of a great nation. Abraham trusted and followed this call, even when there seemed little hope that this promise would ever be fulfilled. When they had practically given up hope, he again hears that his wife will bear a son, and again he trusts in God's word. Later still, when Isaac was born Abraham felt he ought to sacrifice this precious son. But he carried out this grim command, how could the promise of God ever come true? According to Genesis, later echoed by St Paul, Abraham's trust in God never wavered, and in the end was vindicated. It was for this faith that he was justified in God's sight, and this faith was passed on to Abraham's children and to all believers, including ourselves.

Jesus had a special esteem for Mary, the sister of Martha, and enjoyed her vibrant relationship with him, her eager spirit of listening. While we feel sorry for Martha, being left to do the household work on her own, it's clear that Jesus appreciated Mary's listening spirit. Our attentiveness to him must not be eclipsed by our mundane daily bustling about. Then we have St Paul's reflection about how the Word of God, hidden from all mankind for centuries, was received by those who eagerly listened to it. We need to make space for God in our lives, to listen for it at some time each day, and to pray the Holy Spirit to be our guide.

MARTHA AND MARY

I love this conversation between Jesus and his friends (two sisters and their brother Lazarus) in the village of Bethany. While he was friendly with all of them, it is hard not to feel a twinge of sympathy for Martha. It was her house after all, and she would naturally want to show it at its best. Her problem, as with over-anxious people in general, was that she saw only one right way to do things, and became annoyed when others followed a different course. What she does not see is that the best kind of welcome is when we forget ourselves and focus on what our visitor really needs.

Martha loved Jesus too, and it is clear that he treasured them both. Her mistake was in not realizing how Jesus wished to be received. Her sister correctly sensed

that when Jesus came to visit them on his way to Jerusalem, what he wanted from them was not food but conversation. So, while Martha made the greater effort at housekeeping, Mary knew better what he expected of her. Her contemplative intuition grasped instinctively the main reason for Jesus' visit. He was there not to receive but to give, not to be served but to serve. He had something to say and they needed to listen to him.

This encounter suggests a theology of contemplation, how to receive the Lord's visit. It starts from the basis that whoever our visitors may be, there is always something to be learned from them. The one who comes knocking on our door will have something to tell us, should be listened to and understood. After a frustrating debate with scribes and Pharisees, Jesus came to visit his friends, for peace and calm. He comes to talk to us in the quiet of the evening or the freshness of the morning, to share with us the Word of life. He comes not because he needs us but because we need him. We too can be distracted and "worry and fret about so many things." We may, like Martha, miss the better part, the one thing necessary, which is to listen to the Word of Christ.

The world is made up of Marthas and Marys – doers and dreamers – and the former are much more numerous than the latter. The commercial society of today places a huge premium on achievement. It is tangible results that count. Production and sales targets are set for and only those who meet them are rewarded. Captains of industry insist that pay be related to production: "shape up or ship out." And those who can't or won't are made redundant. That is, in a sense, Martha's world. Mercifully, we still have our dreamers. And like Jesus, we should cherish such dreamers for the contribution they bring to our lives.

Who are the Marys our church today? Not all of them live in cloisters, though some still do, quietly worshipping on behalf of us all. Some live a busy life at work and as home-makers, but find time in their hearts for prayer and for going to church. Others work creatively in their writing rooms or studios, patiently building their dreams of a better world for future generations. It is the poets, painters, writers, philosophers and mystics, who like Mary, have chosen the better part.

A HOUSE OF HOSPITALITY

Wouldn't we be delighted if a whole raft of stories turned up about Martha, Mary and Lazarus; but today's episode and the raising of Lazarus are the only ones recorded by the Evangelists. However, these two stories let us see Jesus in an everyday setting among people that he loved and who clearly loved him. The parents of Martha and Mary were presumably dead, since we hear nothing about them. The two women were clearly very attached to the Lord and he treated them with respect and affection. This story is not teaching that one should not serve a meal to our guests. Jesus is saying rather that more important than feeding them is enjoying their company and loving them. We should never be so busy that we have no time for conversation

- Internet

Today's Readings: Gn 18:1-10a; Ps 15:2-3, 3-4, 5; Col 1:24-28; Lk 10:38-42

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł C, 16 Niedziela Roku Zwykła

Czytania: *Rdz 18:1-10a; Ps 15:2-3, 3-4, 5;*

Kol 1:24-28; Lk 10:38-42

Zasada tzw. złotego środka ma zastosowanie również w odniesieniu do życia religijnego. Nieraz zastanawiamy się nad tym, co jest ważniejsze, a w związku z tym czemu więcej powinniśmy poświęcić czasu: rozważaniu, czyli inaczej mówiąc kontemplacji Słowa Bożego, czy też działaniu wprowadzającemu w czyn wymagania, jakie nam stawia Słowo Boże.

Kościół stanowiący wielki lud Boży starał się podjąć w sposób szczególny jedno i drugie zadanie. Wyrazem tego są m.in. zakony kontemplacyjne i czynne. Nie można uważań za stratę licznych chwil medytacji i modlitwy, jakim się poświęcają zakony kontemplacyjne. Owszem, trzeba powiedzieć, że stanowią one niezwykłe ubogactenie całego Kościoła.

"Instytuty poświęcone całkowicie kontemplacji, tak że ich członkowie w odosobnieniu i milczeniu, w ustawicznej modlitwie i gorliwej pokucie zajmują się jedynie Bogiem, zachowują zawsze wyborną cząstkę w mistycznym Ciele Chrystusa, w którym wszystkie członki nie spełniają tej samej czynności (Dz 12, 4). Bogu bowiem składają doskonałą ofiarę chwały, a ludowi Bożemu dodają blasku przez obfite owoce świętości, zagrzewając go przykładem i przyczyniając się do jego wzrostu dzięki tajemniczej płodności apostolskiej. Tak więc są ozdobą Kościoła i zdrojem łask niebieskich" (DZ, nr 7).

Jeśli jednak idzie o poszczególnych wiernych żyjących w "świecie", to trzeba powiedzieć, że w codziennym swoim życiu muszą się nauczyć łączyć kontemplację z czynem. Nie można sobie bowiem wyobrazić chrześcijanina pragnącego postępować zgodnie z Ewangelią, jeśli nigdy nie rozważa dogłębnie Ewangelii. Na wspomniane rozważanie trzeba znaleźć odpowiednie chwile czasu. Mogą być one włączone w codzienną modlitwę, mogą być spędżane w kościele, ale muszą znaleźć swoje miejsce. Łatwo zauważać, że odnowiona liturgia bardzo troksliwie rezerwuje w czasie jej sprawowania chwile przeznaczone na medytację. Gdyby w życiu chrześcijanina zupełnie zabrakło takich chwil rozważania Słowa Bożego, groziłoby mu duże niebezpieczeństwo.

Nie wolno więc pogardzać kontemplacją, ale też nie można zasłaniać się nią, gdy trzeba podjąć chrześcijański czyn. Stąd np. należy przerwać najbardziej owocne rozmyślanie, jeśli niespodziewanie pojawia się konieczność przyjścia z pomocą bliźniemu. W różny sposób możemy szukać ulgi w wielorakich cierpieniach i dolegliwościach, jakie przynosi nam codzienne życie.

I tak możemy sobie powiedzieć, że stanowią one po prostu istotną składową część ludzkiego pielgrzymowania na tej ziemi, że trzeba je podjąć ze spokojem, bo zdenerwowanie nie tylko nic nie pomaga, ale nawet pogarsza sytuację.

Nie ulega jednak wątpliwości, że dopiero Chrystusowe spojrzenie na te sprawy przynosi właściwe rozwiązanie i potrafi nawet w cierpienie wprowadzić radość. Chrystus włączył cierpienie w historię zbawienia, której On

jest centrum. Co więcej, nasz Mistrz pragnie, abyśmy świadomie łączylis swoje cierpienia z Jego krzyżem i uświadamiając je w ten sposób, jakby powiększali skarbiec zbawienia: "Ze swej strony dopełnim braki udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół". Jakże wielkie pocieszenie niesie taka myśl! Swoje cierpienia mogę codziennie ofiarować w różnych konkretnych intencjach: o powołanie do seminarium, za innych cierpiących, za misje...

-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

ŚWIĘTA KINGA—24 LIPCA



Kinga urodziła się w 1234 r. na Węgrzech. Była córką króla Beli IV. Gdy Kinga miała 5 lat została obiecana za żonę Bolesławowi, księciu krakowsko-sandomierskiemu. W tym czasie opiekowała się nią Grzymisławą, matką Bolesława oraz pedagog Mikuła. Po zawarciu małżeństwa z Bolesławem Wstydnym w 1247 r. wyprosiła u swego męża tzw. białe małżeństwo, które oznaczało, że małżonkowie nie podejmowali współżycia zachowując czystość. W takim stanie przeżyli 40 lat.

W tym czasie niezwykle trudnym dla Polski, bo trwał rozbicie dzielnicowe a ziemie polskie nękanie były najazdami tatarskimi, Kinga służyła Bolesławowi radą a kiedy trzeba było także swym wielkim posagiem. Dzięki szczerości księżnej starczyło pieniędzy na opłacenie wojska, by bronić się przed groźnymi Tatarami.

Dzięki staraniom księżnej Kingi do Polski dotarli górnicy z Węgier, którzy odkryli złoża soli w Bochni i Wieliczce, gdzie rozpoczęli jej wydobycie. Ten cenny skarb przyczynił się do bogactwa księstwa. Fakt ten potwierdza wielkie starania księżnej Kingi o pomyślność i rozwój jej nowej ojczyzny. Księżna nauczyła się bardzo dobrze języka polskiego, by dobrze porozumiewać się z dworzanami i prostym ludem, o którego losy była zawsze szczerze zatroskana.

Usilnym staraniom świętej Kingi i biskupa Prandoty z Białczewa zawdzięczamy kanonizację św. Stanisława biskupa i męczennika ze Szczepanowa, która odbyła się 8 września 1253 r. w Asyżu. Księżna chciała w ten sposób pokazać całej Polsce wzór świętego bez reszty oddanego Bogu i Jego ludowi.

Bolesław, chcąc podziękować żonie za wsparcie w najtrudniejszym czasie najazdów tatarskich, podarował jej Ziemię Sądecką, dla której Kinga stała się Panią i dobrodziejką. Budowała kościół m. in. w Jazowsku. Dbała o zaludnienie wsi, otaczała troskliwą opieką ludność tam zamieszkałą. Najważniejszą fundacją księżnej Kingi był klasztor w Starym Sączu dla Sióstr Klarysek, które przybyły tam ze Skały.

Po śmierci męża Bolesława Wstydnego w 1279 roku Kinga weszła do starosądeckiego klasztoru, gdzie spędziła 12 lat wypełniając je modlitwą, umartwieniami i pracą. Dbała o liturgię i oprawę muzyczną nabożeństw. Z jej inicjatywy na język polski został przetłumaczony Psalmierz. Zmarła w opinii świętości 24 lipca 1292 roku w Starym Sączu. Została ogłoszona błogosławioną w 1690 roku a kanonizowała ją Jan Paweł II w 1999 r. — Marek Wójcik SJ

SAINT KINGA — 24 JULY

Kinga was born in 1234 in Hungary. She was the daughter of King Bela IV. When Kinga was 5, she was promised to marry Bolesław, the Cracow-Sandomierz prince. After the marriage with Bolesław in 1247, she asked her husband for a so-called white marriage, which meant that the spouses did not live together while maintaining purity. They survived 40 years in this condition.

The times were extremely difficult for Poland, because the feudal splits and the harassment of Polish lands by Tatar (Mongol) invasions. Kinga served as an advisor to Bolesław and when needed helped with her great dowry. Thanks to her generosity, there was enough money to pay for the army to defend against dangerous Tatars.

Thanks to the efforts of Princess Kinga, miners arrived in Poland, who discovered the salt deposits in Bochnia and Wieliczka, where they began mining it. This precious treasure contributed to the wealth of the duchy. This fact confirms the great efforts of Princess Kinga for the prosperity and development of her new homeland. The duchess learned Polish very well to communicate well with courtiers and simple people, whose fate was always sincerely concerned.

We owe the efforts of Saint Kinga and Bishop Prandoty of Bialaczewo to the canonization of Saint Stanisław, bishop and martyr from Szczepanów, which took place on 8 September 1253 in Assisi. In this way, the duchess wanted to show all of Poland the model of a saint who was totally devoted to God and his people.

Bolesław, wanting to thank his wife for support in the most difficult time of the Tartar invasions, he gave her the Sącz lands, for whom Kinga became a lady and benefactor. She built churches, among others in Jazowsko. She took care of the population of the villages, and focused on growing their population. Most importantly Princess Kinga established the monastery in Stary Sącz for the Clares, who came there from Skała.

After the death of her husband Bolesław Wstydlwy in 1279, Kinga joined the monastery in Stary Sącz, where she spent 12 years filling it with prayer, mortifications and work. She took care of the liturgy and musical setting of the services. On her initiative, Psalter was translated into Polish. She died in the opinion of sanctity on July 24, 1292 in Stary Sącz. It was proclaimed blessed in 1690 and canonized by John Paul II in 1999 -Marek Wójcik SJ

REMINDER

During this time of vacations, trips and rest let us not neglect the obligations of our faith. Please remember your daily prayers and the Sunday Eucharist whereever you are.

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Krzysztof Fiedor	Monica Nava
Zofia Adamowicz	Anita and Mike Gilkey	Ryszard Nowak
Karen Arandoña	Grandson	Zofia E. Nowak-Przygodzki
Kyle Arandoña	Thomas Guzzo	Jerry Nicassio
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Andrzejek & Michael Ashline	Bea Halphide	Iwona Pisarek
Avalon Asgari	Loretta Harford	Małgorzata Piwko
Anna Bagnowska	Todd Hill	Elaine Quan
Wiesława Barr	Tot Hoang	Benito Rameriz
Jamie Barrett	Dick Hoffman	Henryk Ruchel
Lois Barta	Patricia Hoffman	Tim Ryan
Pilar Bascope	Stasia Horaczko	Al Schneider
Barbara Berger	Leonard Jakubas	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Bożena i Jan Jarczok	Debra Shawman
Maureen Broschinsky	Alvyda Janulaiteiene	Maria Sowa
Charlotte Frances	Ania Karwan	Matt Starbuck
Edward Cacho	Lottie Koziel	Stanley Szymczyk
Dora Carrillo	Ks. Czesław Kopeć	Cathy Thayer
Jean Carter	Anent L.	Chrys Trau
Lila Ciecek	Mary Laning	Teresa Turek
Kazimiera Chilecka	Danuta Łabuś	Alyssa Twitchell
Jan Chudy	Scotty Lynch	Charlene Web
Bernadine Dateno	Kara Masterson	Carol Weinmann
Carolyn Davis	Amber Matrauga	Bernadette Westphal
Joe Doud	Anthony Martinez	Richard Zeleski
Danuta Drzymuchowski	Antoinette Martinez	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Gail Morganti	

**XXIV DOROCZNE OGNIŠKO NA PLAŻY !
SOBOTA 10 SIERPNIA 2019 R.**

W Huntington Beach



Jak nas znaleźć:

białe i czerwone baloniki!

Prosimy o zaopatrzenie się
we własny prowiant.

Dobre humor i gitary mile widziane!
Gwarantujemy przyjemnie spędzony
dzień i wieczór !

Organizatorzy: **ZNP Grupa "Piast"**

Informacji udzielają:

Kasia: (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714)774-2775

ZAPRASZAMY!!!

**XXIV ANNUAL CAMPFIRE ON THE BEACH
SATURDAY AUGUST 10 2019 R.**

In Huntington Beach — Look for white and red balloons.

Everyone is asked to bring their own provisions.

Good humor and guitars are encouraged.

Organized by: **ZNP Grupa "Piast"**

More information:

Kasia (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714)774-2775

ZAPRASZAMY!!!

PRZYPOMNIENIE

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbujmy naszych religijnych obowiązków. Przypominajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.



- Sat 7/20 4:00 pm +Joanne Jorgensen
+Jim Doud on 7th anniversary of death from wife Jo Ann
+Robert Kowalski on 6th anniversary of his death
from sister Jo Ann
- Sun 7/21 9:00 am Intention of Polish Center Community
10:30 am +Marek i +Alojzy Drzewieccy i +Stefan Barr
od Wiesławy Barr z rodziną
+Ewa Chrzanowska zmarła 2 tygodnie temu
od siostry z mężem i siostrzenicem oraz przyjaciół
O zdrowie Marioli i Jarosława Musiał
+Marianna Gardzielik z okazji 22 rocznicy śmierci
od córki z rodziną
- Sat 7/27 4:00 pm +Joy Ziegler passed away 1 month ago
from Gail Mogański
+Nick Wilson from family on 1st anniversary of his death
- Sun 7/28 9:00 am Intention of Polish Center Community
10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
+Maria i Józef Raffin z okazji rocznicy śmierci
od córki Czesi
+Bogusława i Józef Fachler za spokój duszy
od Alicji i Andrzeja



32ND ANNUAL "STEAK FRY"

The Knights of Columbus council 9599 is having their 32nd Anniversary



Steak Fry on Saturday, August 17th, 2019
from 5:30 pm to 10 pm at the Polish Center.

Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band. All for a donation of \$20.

All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the weekends of July 27th & 28th, Aug 3rd, 4th, 10th and 11th.

No tickets will be sold at the door.

For more information or purchase tickets call *Paul Bonello* at 714-642-8508 or *Jerry Labuda* at 714-995-7097.

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- | | |
|------------|----------------------|
| Monday: | St. Mary Magdalene |
| Tuesday: | St. Bidget of Sweden |
| Wednesday: | St. Kinga of Poland |
| Thursday: | St. Christopher |
| Friday: | St. Hyacinth |
| Saturday: | St. Constantine |

A VOCATION VIEW:

Jesus desires that we, like his friend Mary, would spend time in his presence. Take time regularly to be with Jesus and listen to his living word. DIVINE WORD
MISSIONARIES- SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT 800-553-3321



Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Thursday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 10:30 am

11:30 am - 1:30 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

DOŻYNKI 2019 RAFFLE



Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD for launched our annual fundraising campaign. The grand prize at this year's Harvest Festival (Dożynki) will be a **2020 Toyota Corolla LE**. The opportunity drawing for the car on September 22, 2019 at 3:00pm. *Show your support by purchasing tickets (\$5.00 each) for a chance to win this tremendous prize!*

Please read carefully the Car Drawing Regulations!



Free Day Retreat of the Dominican Laity at St. Mary's in Fullerton

The Orange County chapter of the Dominican Laity, of the Order of Preachers of St. Dominic, invites everyone to their annual retreat day on Saturday, August 10, in St. Mary's Catholic Church in Fullerton (400 W. Commonwealth Ave.).

Fr. Augustine Hilander, O.P., the Provincial Promotor of the Dominican Laity in the Western Province, will lead the retreat on the 600th anniversary of the death of St. Vincent Ferrer as well as the lives of some other prominent Dominicans. The retreat will begin at 12 noon with lunch and close well before Holy Mass at 5:30 P.M. in the parish church. All are welcome; the retreat is free but we would greatly appreciate a quick message on how many people we should expect for our head count: (714) 471-3673 (Michael). You may also email us: dloc@saintmarysfullerton.org.



THE WORK OF REDEMPTION

Listen, My daughter, although all the works that come into being by My will are exposed to great sufferings, consider whether any of them has been subject to greater difficulties than that work which is directly Mine - the work of Redemption.

You should not worry too much about adversities. The world is not as powerful as it seems to be; its strength is strictly limited (*Diary*, 1643).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
07/13 & 07/14/2019	\$4,740.00	\$531.00

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnepe@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass